



Znowu piszemy w zeszytcie...

Pixabay

## W tym numerze:

Trudne powroty do szkoły...

Jak spędziliśmy pandemiczne ferie?

Czy zdalne jest idealne?

Znaleźć sympatię wśród celebrytów?

Z pewnością każdy z nas doświadczył kiedyś tego uczucia, że po dłuższej przerwie, na przykład po wakacjach, nasza odzwyczajona od długopisu ręka musi na nowo nauczyć się pisać.

## Jak znowu nauczyć się pisać?

Mimo tego, że zasady ortografii należą do rzeczy, których raczej nie da się zapomnieć, po tak długiej przerwie pisanie może stać się na początku dość dziwnym uczuciem. Problemy z tą niezbędną umiejętnością mogą mieć również osoby, które na przykład złamały rękę, którą piszą. (Mam nadzieję, że nie przytrafiło się to Wam podczas

W takiej sytuacji muszą one na nowo ćwiczyć kaligrafię, aby ich pismo znów było estetyczne i czytelne, ponieważ po długotrwałym unieruchomieniu odzwyczajamy się od pisania. W dzisiejszych czasach większość z ludzi, chociażby w pracy, korzysta z urządzeń elektrycznych, takich jak na przykład komputery, które zastępują

tradycyjne pisanie po papierze. Coraz młodsze dzieci zaczynają korzystać z urządzeń wyposażonych w klawiaturę, co może sprawiać późniejsze kłopoty z kaligrafią lub ortografią. Ważne jest, aby osoby często korzystające z elektronicznych metod pisania nie porzuciły na dobre kartki i długopisu. Nie zapominajmy też, że kartką i długopisem

możemy posługiwać się zawsze, niezależnie od pory dnia czy warunków atmosferycznych. Natomiast telefony czy laptopy są podatne na usterki, więc w razie awarii może się okazać, że sporządzone za pomocą urządzenia notatki bezpowrotnie przepadły. Docenimy wówczas zaletę papieru, bo to, co na

nim zapiszemy, możemy odczytać w każdej chwili. Warto jest również dbać o estetykę naszego pisma. Zarówno zadbane wygląd jak i czytelne pismo sprawia, że inni ludzie zauważą nasze pozytywne cechy oraz będziemy odbierani jako dokładne, uczciwe i godne zaufania osoby.

Monika Żołud

**Każdy nastolatek przechodzi różnego typu zauroczenia i zauważa pierwsze symptomy miłości.**

## Znaleźć sympatię wśród celebrytów?

Niektórzy znajdują uczucie wśród swoich kolegów czy koleżanek w klasie, znajomych z podwórka, rówieśników czy wśród innych osób z otoczenia. Jednak wielu, nie potrafiąc odnaleźć swojego ideału w otoczeniu... szuka go w bardziej nietypowych „miejscach”. Oczywiście, nie mówię tu o przypadkowych ludziach spotkanych na mieście czy na wakacjach, tylko o gwiazdach z filmów czy Internetu. Niektórzy z nas potrafią też odnaleźć swoją "bratnią duszę" w książkach. Nastolatki od zawsze zakochiwali się w ludziach, których nawet nie spotkali osobiście, ale mimo to traktowali je jak najbliższą osobę... tyle że, ta druga osoba

nie wiedziała o ich istnieniu. Chyba w największej ilości przypadków wybór obiektu zauroczenia pada na aktorów. Po obejrzeniu serialu czy filmu zaczynamy interesować się ulubioną postacią. Poznajemy ją bardziej od strony osobistej, a nie wykreowanej na potrzeby filmu. Dowiadujemy się o jej prawdziwym wieku, rodzeństwie, wroście czy nawet wyszukujemy informacje dotyczące tego, czy nasz wybranek posiada już swoją drugą połówkę. W obecnych czasach jest dość łatwo wysledzić jakąś osobę, która jest naprawdę. Wystarczy wyciągnąć telefon z Internetem... i wie się

praktycznie wszystko. Mamy nieograniczony dostęp do informacji, plotek, zdjęć i filmików. Jeżeli „nasza” gwiazda posiada profil w social mediach, możemy wręcz śledzić jej dzień, czy nawet całe życie. Jednak bardzo częstym przypadkiem jest, że obiekt

westchnień jest starszy od fana. Czasami jest to różnica dwóch czy trzech lat, ale zdarza się, że różnica sięga na przykład lat dwudziestu! W takich sytuacjach, gdy nie znamy tej postaci osobiście, właściwie wiek nie gra roli. U niektórych fanów zauroczenie

może się przemienić w obsesję, ale taką bezpieczną. Prawdziwy fan śledzi życie celebryty na każdym portalu społecznościowym, posiada mnóstwo zdjęć wybranej postaci w swoim telefonie, ma ją na tapecie ekranu lub ma w pokoju wywieszzone

plakaty, dużo plakatów! Muszę się przyznać, że sama mam w sercu taką osobę, którą bardzo polubiłam i mam podobną do opisanej – miłą obsesję. Uważam, że nie jest to groźne, a wręcz przyjemnie jest mieć kogoś takiego.

Milena Kaczmarek



Milena Kaczmarek

To były ciekawe tygodnie...

## Pandemiczne ferie

Tegoroczne ferie na pewno nie należały do najprzyjemniejszych. Wiele osób musiało zrezygnować ze swoich dotychczasowych planów. Zapowiadałoby się, że wszystko stracone. Jednak te ferie wcale nie musiały być takie tragiczne. Nawet nigdzie nie wyjeżdżając, można ciekawie zagospodarować sobie czas. Na swoim przykładzie mogę opowiedzieć o krótkich rodzinnych spacerach w okolicy. W tym roku na nasze szczęście spadł śnieg. Wychodzenie na dwór to sama przyjemność! Taka zima może się już nigdy nie powtórzyć! Zabawy na śniegu w te ferie oczywiście były zaliczone - lepienie bałwanów oraz bitwa na śnieżki. Odpowiedni ubiór sprawił także, że mróz był już nie straszny! Na początku przeszliśmy piękną trasę koło Zamku Książ. W następnych dniach odwiedziliśmy tylko okoliczne lasy. Jednak pokryte śniegiem drzewa robiły niesamowite wrażenie! Sesja zdjęciowa tych pięknych okazji wyszła zjawiskowo! Pomimo tego, że wcześniejszy plan wyjazdu do Włoch został odwołany, to nadal uważam, że te ferie były naprawdę bardzo fajne.

Emilia Łagun



Koronaferie :)

Emilia Łagun

## Słaby Internet na lekcjach :-\

Kiedy chodziliśmy do szkoły stacjonarnej, nie potrzebowało Internetu, bo prawie się z niego nie korzystało (no chyba że nauczyciele). Teraz, kiedy musimy mieć lekcje przez Internet, ludzie ze słabszym Internetem mają utrudnienie, bo nawet dane nie pomagają.

Ja sama o tym wiem, bo ostatnio zmieniliśmy z rodziną Internet i jest gorszy niż tamten. Jeszcze kiedy ma się rodzeństwo, to dopiero nie da się żyć, bo też zajmują Internet. Myślę, że jedynacy w tych czasach mają najlepiej, no chyba że ich rodzice

też mają zdalną pracę. Osobiście chcę, żeby te lekcje przez Internet się skończyły, dlatego że czasem przez przypadek klika się nie ten link lub wyrzuca hosta, czyli nauczyciela.

Zosia Sieja



Gdzie jest Internet?

Zosia Sieja

Po tak długiej miesięcznej przerwie wróciliśmy ponownie do nauki.

## Jak przetrwać do kolejnego wolnego?

W tym roku zimowa przerwa była wyjątkowo długa, ponieważ trwała ona aż od 23 grudnia do 18 stycznia. Mieliśmy dużo czasu, aby odpocząć i zregenerować siły na kolejny czas intensywnej nauki. Wraz z zakończeniem ferii wróciły obowiązki szkolne, wczesne wstawanie jak i duża ilość sprawdzianów. Już w pierwszy dzień po feriach niektórzy nauczyciele przywitani nas informacją o zbliżających się wielkimi krokami kartkówkach jak i sprawdzianach. Natłok zadań sprawia, że uczniowie już myślą tylko o tym, aby przetrwać do kolejnego wolnego. Niestety, następna przerwa będzie dopiero z okazji Świąt Wielkanocnych. Rozpocznie się ona 1 kwietnia, a do szkół wrócimy 7 kwietnia. Jednakże nie należy się załamywać. Nie taka szkoła straszna, jak się wydaje. Wystarczy tylko pamiętać o kilku ważnych zasadach przy nauce, a stanie się ona przyjemniejsza i łatwiej będzie nam przetrwać do kolejnego wolnego. Po pierwsze, nie rób sobie zaległości. Słyszymy to już od początku naszej edukacji, jednakże nie jest to

powtarzane bez przyczyny. Jeśli będziesz na bieżąco się uczyć, kolejne nowe informacje będą łatwiejsze do zrozumienia, a materiał przyswajany z lekcji na lekcję utrwali się w pamięci. Podziel sobie czas na naukę i czas na odpoczynek. Kiedy jednoznacznie

je rozdzielis, nauka stanie się łatwiejsza. Zaczynasz bardziej skupiać się na materiale, który właśnie poznajesz. Pamiętaj też, aby w czasie wolnym odpoczywać. Kiedy dobrze rozplanujesz czas, zdążysz zarówno świetnie się przygotować z danego

materiału jak i zregenerować siły na kolejną naukę. Ważne jest również to, abyś uważał na lekcjach. Sądzę, że jest to jeden z najważniejszych kluczy do sukcesu. Im więcej wiadomości i wniosków wyniesiesz z lekcji, tym mniej czasu będziesz musiał poświęcić

na naukę po godzinach lekcyjnych. Przetrawanie do kolejnego wolnego naprawdę nie będzie aż tak trudne. Wystarczy tylko trochę chęci do nauki i samodyscypliny.

Julia Banasiak



Znowu szkoła...

Pixabay

### STOPKA REDAKCYJNA

**Numer zredagowali:** Monika Żołud, Emilia Łagun, Milena Kaczmarek, Julia Banasiak, Zofia Sieja

**Zdjęcia:** Milena Kaczmarek, Zofia Sieja, Emilia Łagun, Pixabay

**Redaktor naczelna:** Justyna Zaryczańska